„Należytość pocztowa opłacona ryczałtem gotówką"

Nr. 236 Kraków, czwartek 16 października 1919 Rocznik XXVIII.

11 K miesięcznie z odsyłką (bez odsyłki 9·50 K).
Prenumerata zamiejscowa: w Czechach, Austryi, Niemczech, Węgrzech, Szwajcaryi 14 K.
Cena numeru pojedynczego **46 h**
Reklamacye otwarte są wolne od opłaty pocztowej. — Redakcya rękopisów nie zwraca i bezimiennych listów nie uwzględnia.

NAPRZÓD

Organ Polskiej Partyi Socyalistycznej.
Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu.

Redakcya i Administracya Kraków, Dunajewskiego 5.
Telefon Redakcyi Nr. 396.
Telefon Administracyi Nr. 310.
Konto czekowe Nr. 140.256.
Fach pocztowy na listy Nr. 116.
Adres telegr.: Naprzód Kraków.
Dział inseratowy: Grodzka 13, II. p. Tel. 1354.
Konto czekowe 140.002.
Ceny ogłoszeń: Za miejsce wiersza petitem 1 K, w nadesłanem 3 K. Głosy publiczne po 4 K za wiersz.

Sojusz niemiecko-rosyjski.

Ultimatum koalicyi żądające wycofania wojsk niemieckich z krajów nadbałtyckich stworzyło sytuacyę jasną. Rząd Rzeszy umył ręce od wszelkiej odpowiedzialności za czyny wojsk, które mu wypowiedziały posłuszeństwo i formalnie wstąpiły w służbę rosyjską. Naczelne dowództwo nad siłami niemiecko-rosyjskimi objął z ramienia Denikina pułkownik Awełow-Bermont i rozpoczął bezzwłocznie wojnę z Łotyszami i Estończykami, traktując ich jako buntowników przeciw prawowitym rządom rosyjskim. Braterstwo broni pomiędzy niemiecką i rosyjską reakcyą zostało przypieczętowane krwią na polu bitwy.

Wskutek tych wypadków koalicya znalazła się w położeniu bez wyjścia. Oficyalna jej polityka popiera odbudowanie Wielkiej Rosyi przez rosyjską reakcyę. Armie Kołczaka, Denikina i Judenicza utrzymują się tylko dzięki hojnej pomocy w instruktorach, materyale wojennym i pieniądzach ze strony ententy. Oczywiście jednak koalicya chce odbudować Rosyę na swoją korzyść. Tymczasem nieubłagana logika warunków naturalnych sprawia, że odbudowująca się Rosya nacyonalistyczno-imperyalistyczna musi obecnie podobnie jak w XVIII w. szukać przymierza z Niemcami a nie z koalicyą.

Rosya dziś nie ma po upadku Austro-Węgier żadnych sprzecznych interesów z Niemcami, natomiast łączy ją z niemi przedewszystkiem wspólny antagonizm do zmartwychwstałej Polski. Francya popierająca Polskę nie może być przyjacielem Rosyi. Przodujące wśród koalicyi mocarstwo, W. Brytania, jest naturalnym wrogiem Rosyi na olbrzymim froncie sięgającym od Konstantynopola aż do Indyi. Ameryka występuje w roli protektora Chin, które rosyjski imperyalizm również uważa za prawowity teren swej ekspanzyi. Włochy pretendują do ziem zamieszkanych przez poł. Słowian, których Rosya w imię doktryny panslawistycznej uważa za swych pupilów.

Obok względów natury mocarstwowej istnieje pomiędzy rosyjskim i niemieckim nacyonalizmem i imperyalizmem wspólność duchowa, wyrażająca się w ultrareakcyjnej ideologii politycznej i społecznej. Rosyjscy monarchiści odnajdują swych najbliższych krewniaków duchowych w junkrach pruskich, natomiast wszelka demokracya, nawet burżuazyjna na modłę zachodnio-europejską, jest im wstrętna.

W tych warunkach koalicya nie mogła absolutnie wytrzymać konkurencyi z Niemcami w zabiegach o przyjaźń rosyjskiej reakcyi. Do tego podwójna gra uprawiana przez Anglię nad Bałtykiem musiała jeszcze przyspieszyć zbliżenie rosyjsko-niemieckie. W. Brytania bowiem występując z jednej strony w roli przyjaciela Wielkiej Rosyi, z drugiej strony popiera dążenia narodów nadbałtyckich, Finlandczyków, Estończyków, Łotyszów i Litwinów do samodzielności. A przecież w Londynie powinni sobie zdawać sprawę z tego, że imperyalistyczna Rosya nigdy nie zgodzi się na zamurowanie okna do Europy, wybitego przez Piotra Wielkiego za cenę dwudziestoletniej wojny. Machiawelizm brytyjski tym razem osiągnął rezultat wręcz przeciwny zamierzonemu.

Rosyjscy reakcyoniści przyszli do przekonania, że 70—100 tysięcy doskonale zorganizowanych i zaopatrzonych Niemców więcej warte, niż nawet 10.000 instruktorów angielskich. Tembardziej, że dzięki pomocy bagnetów niemieckich otwarła się możliwość opanowania prowincyi bałtyckich i zgniecenia ruchu narodowego estońskiego, łotyskiego i litewskiego, którego rosyjska reakcya jest śmiertelnym wrogiem.

Jakkolwiek rząd niemiecki wypiera się wszelkiej wspólności z akcyą generała Goltza, to jednak leży ona zbyt wyraźnie w interesie Niemiec, ażeby można wierzyć w szczerość tych zapewnień. Cokolwiek ententa zrobi, Niemcy odniosą z tego korzyść. Jeżeli koalicya zdecyduje się na energiczne kroki przeciw armii Goltza występującej obecnie pod firmą rosyjską, jeżeli zwłaszcza udzieli skutecznej pomocy Estończykom i Łotyszom, wówczas zadrze nieodwołalnie z rosyjską reakcyą i jeszcze bardziej zwiąże ją z Niemcami. Jeżeli zaś koalicya zostawi wolną rękę p. Awełow-Bermontowi, wówczas Niemcy usadowią się na stałe w krajach nadbałtyckich i uzyskają w nich doskonałą podstawę dla odbudowania Rosyi pod swą egidą.

Wypadki rozgrywające się teraz nad Bałtykiem posiadają niezmierne znaczenie dla Polski. Opanowanie krajów nadbałtyckich przez Goltza, Lievena, Bermonta i Judenicza oznaczałoby zamknięcie obręczy rosyjsko-niemieckiej, dławiącej Polskę. Współdziałanie rosyjsko-niemieckie przeciw Polsce byłoby nadzwyczaj ułatwione przez bezpośrednie połączenie terytoryalne pomiędzy Rosyą i Niemcami, Polska zaś byłaby niemal całkowicie odcięta od świata. **Dlatego jest dla Polski kwestyą życia lub śmierci udaremnić plany reakcyi niemieckiej i rosyjskiej.** Najskuteczniejszym środkiem potemu jest jak najszybsze nawiązanie stosunków z Łotyszami i Estończykami i udzielenie im jak najwydatniejszej pomocy w walce o niepodległość.

Wezwanie do Międzynarodówki socyalistycznych studentów.

(Wydano przez grupę genewską studentów socyalistycznych).

Dnia 11 lutego ogłosiła grupa studentów socyalistów rewolucyjnych Francyi (etudiants socialistes revolutionaires) manifest „do studentów socyalistycznych całego świata", przedrukowany przez całą prasę radykalną. Ten okrzyk protestu odbił się wielokrotnem echem w całej Europie i zbudził w nas nową nadzieję. Ze wszystkich krajów, z Włoch, Niemiec, Austryi, Japonii i t. d. nadeszły odpowiedzi. Monachijscy studenci podali projekt „iżby przedstawiciele socyalistycznych studentów wszystkich krajów zgrupowali się w jak najkrótszym czasie w Szwajcaryi wokół Romain Rollanda dla porozumienia się co do drogi, którąby do wspólnego celu prowadziła". W odpowiedzi na te przesłali studenci socyaliści rewolucyjni Francyi (E. S. R.) **towarzyszów szwajcarskich o zorga**nizowanie i zwołanie kongresu, co im, jako neutralnym, łatwiejby się udało; zadaniem tego kongresu miałoby być utworzenie międzynarodowego związku socyalistycznych studentów.

Kilku tow. genewskich zawiązało wtedy Międzynarodowy Komitet Socyalistycznych Studentów. (Comite International des Etudiant Socialistes C. I. E. S.) Komitet ten ma za zadanie zebrać niezwłocznie **studenckie towarzystwa socyalistyczne, komunistyczne i rewolucyjne** każdego kraju i zwołać międzynarodowy **kongres w grudniu b. r.** do Genewy.

Kongres wypracuje przedewszystkim statuty międzynarodowego związku. Następnie wyrazi swe zdanie o pokoju wersalskim i związku narodów. Zadecyduje czy Międzynarodówka studencka ma być połączona z drugą czy też z trzecią Międzynarodówką, czy też ma zachować zupełną niezależność. Zajmie się nawiązaniem koniecznych stosunków między studentami wszystkich krajów i propagandą socyalistyczną w szkołach uniwersyteckich oraz stosunkiem kongresu do partyj i organizacyj robotniczych tak też walką z konserwatyzmem i reakcyą. Kongres omówi wreszcie sprawę internacyonalizacyi uniwersytetów i ich programów i reformy ogólne mianowicie w nauce historyi potrzebne.

Komitet zdobył sobie już licznych zwolenników i prowadzi korespondencye z najważniejszemi grupami wszystkich krajów. Komitet zasyła pozdrowienie braterskie wszystkim socyalistycznym studentom świata i prosi wszystkie grupy, z któremi dotąd niema styczności by się jak najprędzej zechciały zgłosić. Zarazem upraszа się tow. w miastach uniwersyteckich, którzy dotąd się jeszcze nie zgrupowali, aby to niezwłocznie uczynili i z komitetem się znieśli.

Towarzysze! świat stary się wali, nowe czasy nadchodzą. Waszem zadaniem, bohaterska umęczona młodzieży, wy, którzyście wczora wrogami sobie byli a jutro przyjaciółmi będziecie, waszą sprawą jest uniemożliwić wojnę na zawsze. Pracujcie wraz z nami nad tem odrodzeniem!

Socyalistyczni studenci wszystkich krajów łączcie się!

Międzynarodowy Komitet socyalist. studentów.

C. I. E. S. zwraca się z odezwą swoją do wszystkich towarzyszy, do wszystkich grup i do wszystkich, którzy naszemu ruchowi sprzyjają. Komitet powiadamia o tem, że otworzył stałą listę subskrypcyjną i gotów jest przyjmować wszelkie składki i udzielać wszelkich informacyj. Comite International des Etudiants socialistes. 8 rue des Chaudrouniers. **Geneve** (Suisse).

Komitet upraszа prasę radykalną o przedruk niniejszej odezwy.

Fatalne skutki zniesienia taryfy maksymalnej we Lwowie.

Jako główną przyczynę wzrostu drożyzny, wskazują sfery paskarskie i stojąca na ich usługach prasa burżuazyjna na istniejące ograniczenia wolnego handlu i taryfy maksymalne, przemilczając, że obok przyczyn natury gospodarczej, drożyznę potęguje przedewszystkiem nienasycona zachłanność producentów i handlarzy wyzyskujących korzystną dla nich a ciężką dla ludności konjunkturę wojenną w celu zrobienia w krótkim czasie ogromnych zysków. Taryfy maksymalne zaprowadzono w celu ukrócenia tej zbrodniczej samowoli w śrubowaniu do potwornych rozmiarów cen, przynajmniej w odniesieniu do artykułów najpotrzebniejszych, żywnościowych.

Magistrat m. Lwowa, dając posłuch głosom domagającym się zniesienia taryfy maksymalnej, zarządził próbne jej zniesienie, które w skutkach pokazało się fatalne!

Albowiem po zniesieniu taryfy maksymalnej na najważniejsze artykuły żywnościowe **ceny nie tylko że nie spadły, ale podniosły się ogromnie w górę!**

Taryfę zniesiono dlatego, ponieważ rzeźnicy **i kupcy przyrzekali, że po zniesieniu taryfy maksymalnej ceny spadną, tymczasem ceny wszystkich środków żywności wzrosły niezmiernie.**

Fakt ten jest dowodem, że walka o **wolny handel i zniesienie taryf maksym. jest prowadzoną tylko w interesie paskarzy,** którzy chcą uzyskać zupełną swobodę w zbrodniczym wyzysku konsumentów!

Pan Korfanty znalazł wielbicieli...

Pod tym tytułem pisze katowicka „Gazeta Robotnicza":

„Ho, ho! znalazł i nie byle jakich. W „Dziennie", wydawanym w Katowicach w celach agitacyi za [illegible] ziemi [illegible] do Polski, który wszystko [illegible]

błotem, czytamy prawdziwe hymny pochwalne na cześć poznańskiego dyktatora.

Intencye i plany organizatora polskiej „federacyjnej republiki Naczelnych Rad Ludowych" zyskały już chlubną sławę u nas.

Więc „Dzwon" hakatystyczny z entuzyazmem pisze o korfanckich projektach:

„Korfanty wypracował autonomię dla Górnego Śląska, Poznania i Prus. Ale Warszawa projekt jego odrzuciła.

Z jakich przyczyn uczynił to Korfanty? Dlatego, że zna doskonale stosunki w Wielkopolsce, zna jak sam powiedział, „niechlujność, nieład, nieporządek" i od tego chciał zachować kraje Polsce przyznane. On, jako rodzony Górnoślązak, dobrze zna porządki w naszej krainie i sam czuje, iż byłoby to wielkiem nieszczęściem dla Górnego Śląska, gdyby się dostał pod rządy nieograniczone Warszawy".

Oj! czuje, czuje i stara się, jak może. Ale cóż, kiedy Warszawa projekty jego odrzuciła. Więc w ton jękliwy uderza „Dzwon" hakaty:

„Muzykant w Warszawie Paderewski zagrał na inną nutę i Korfanty musiał tak tańczyć, jak ten mu gwizdał.

Miał dobrą wolę!"

„No, nareszcie ktoś uznał „dobrą wolę" p. Fantego. Nie zginie więc „unser Albert Korfanty".

Górnicy sierszeccy dla robotników krakowskich.

Dnia 14 b. m. na cechowni szybu „Artur" w Sierszy odbyło się przy współudziale tt.: posła Rejdycha, Wróblewskiego, Mistata oraz miejscowej Rady Rob. zgromadzenie tt. górników.

Po referatach, w których poruszono groźną dla klasy roboczej mizeryę węglową, rozwinięto szeroką dyskusyę, która wyjaśniła czemu górnicy sierszeccy natychmiast nie poszli za przykładem towarzyszy z kop. „Piłsudski" w Jaworznie:

Oto myśl nadetatowej pracy stosowaną już była za austryackich jeszcze czasów, jednakże artykuły, przyobiecane za węgiel z owej produkcyi dotychczas jeszcze dostarczone w całości nie są.

Obecnie przedsiębiorcy, dowiedziawszy się o gotowości górników podjęcia pracy nadprogramowej w celu dostarczenia węgla proletaryatowi krakowskiemu, natychmiast wystąpili z projektem dostarczenia ubrań, jednak tylko w drodze zamiany takowych w Austryi za węgiel z produkcyi niedzielnej.

Górnik jest w nędzy, praca jego, wzbogacając kopalnię i paskarzy węglowych, dla niego tylko nie jest, bodaj skromnie wystarczającem źródłem utrzymania.

I trzeba jeno perfidyi kapitalistycznej, by, kiedy górnik w podniosły zaiste sposób ofiarowuje nadobowiązującą pracę, braci swoich ratując od grozy zimowej, — występować z nieznającą się odeprzeć pokusą:

Pracujcie ponad obowiązujące dniówki — damy wam doskonałe ubrania prawie za darmo!

Solidarność proletaryacka polskiego robotnika zwyciężyła egoizm jednostek i przewrotną taktykę przedsiębiorców, a poniższa rezolucya towarzyszy górników z Sierszy przyczyni się w znacznej mierze, że nietylko śmierć z zimna nie umniejszy szeregów roboczej klasy w Krakowie, lecz jeszcze zrodzi uczucie głębokiego szacunku i wdzięczności dla towarzyszy górników Zagłębia chrzanowskiego.

REZOLUCYA.

Zgromadzeni dnia 14 października 1919 roku górnicy szybu „Artur" w Sierszy, chcąc przyjść z pomocą krakowskiemu proletaryatowi wobec grozy zbliżającej się zimy, uchwalają jednomyślnie pracować przez miesiące zimowe jedną dniówkę ponad obowiązujące.

Praktyczne przeprowadzenie polecają miejscowej Radzie Robotniczej.

* * *

I znowu, jak w Jaworznie, górnicy wyraźnie zastrzegli, by węgiel z nadprogramowej produkcyi oddany był bezpośrednio przez kopalnię w ręce przedstawicieli krakowskiego proletaryatu, przyczem samo wydobycie również odbywać się będzie pod ścisłą kontrolą Rady Robotniczej.

Wobec podobnych faktów nie ostoją się chyba oszczerstwa i posądzanie o lenictwo polskich górników, rzucane z rozmyślnie złą wolą przez zwolenników systemu „silnej ręki", by można było znowu, jak dawniej wprządz robotnika w jarzmo upodlenia i wyzysku najpodlejszego, w celu zdobywania bogactw przez jednostki!

„Zasługi" „Kuryerka".

„Kuryerek" zwykł się przechwalać o swych wielkich „zasługach" w sprawach aprowizacyi. I tak np. w onegdajszym numerze zamieścił notatkę, wedle której „Żegluga państwowa" wyasygnowała na potrzeby mieszkańców Krakowa **1000 ton węgla** z zapasów ajentury krakowskiej, dodając przytem wyniośle, że jest to „zasługą" jego „Kuryerka". Otóż, jak się pokazało, informacya ta, jak i cała zasługa „Kuryerka", jest najpospolitszą blagą. Bo jak komunikuje Magistrat, miasto przed dwoma tygodniami zwróciło się do dyrekcyi Żeglugi państwowej w Warszawie o przydzielenie Krakowowi 75 wagonów węgla z zapasów ajentury krakowskiej. Tymczasem zamiast węgla otrzymał wczoraj Magistrat **odpis listu żeglugi państwowej**, wystosowanego do państwowego urzędu węglowego z zawiadomieniem, **że nie może wydać żądanego zapasu z powodów że:** wzmiankowane 75 wagonów stanowią całą prawie ilość, jaką w Krakowie dyrekcya P. Ż. P. posiada, a ilość ta węgla jest dyrekcyi koniecznie potrzebna.

Zapas, leżący w Krakowie w ilości 1.300 ton, **będzie zwieziony galarami w dół rzeki** natychmiast, gdy tylko stan wody na to pozwoli, a w Krakowie pozostanie paręset ton na potrzeby ajentury.

Z DNIA.

SPRAWA TOW. MIECZYSŁAWA BOBROWSKIEGO.

Jak się dowiadujemy z pewnego źródła, tow. **Mieczysław Bobrowski, ma być dziś wypuszczony na wolność!**

STRASZNY WYBUCH AMUNICYI.

Dziś około godziny 10 rano nastąpił częściowy wybuch magazynu amunicyi w **Tonlach**. Rannych jest 2 robotników ciężko i 2 żołnierzy.

BRAK TŁUSZCZÓW W KRAKOWIE

daje się dotkliwie odczuwać. Masarze ukrywają znowu tłuszcze, by wywołaniem sztucznego braku tego tak niezbędnego artykułu uzyskać znowu i tak lichwiarską podwyżkę cen. Że się tak dzieje, to świadczy fakt, iż mimo dość obfitej podaży wędlin wieprzowych tłuszczów wcale lub z trudem nabyć można. Jest to strejk masarzy, wywołany zapewne odmownem stanowiskiem Rady aprowizacyjnej, odrzucającem żądania masarzy i rzeźników o podwyższenie cen. Zaznaczamy, że cena tłuszczów jak n. p. słoniny podskoczyła w ciągu miesiąca z 28 K na 42 kor i wyżej! Niezadowalnia to jednak chciwych paskarzy, którzy tym niecnym sposobem usiłują wymusić na ludności wyższe ceny! Czy nie znajdzie się żadna władza dla poskromienia orgij paskarskich?

PRZYGOTOWANIA NA PRZYJĘCIE PIŁSUDSKIEGO W KRAKOWIE.

Warszawa (PAT). Jak nas informują, prace przygotowawcze z okazyi przybycia Naczelnika państwa do Krakowa, na uroczystość zjednoczenia armii polskiej są w pełnym toku. W uroczystościach **wezmą udział: prymas arcybiskup Dalbor, arcybiskup Teodorowicz, ks. biskup Sapieha, generał Leśniewski, wiceminister Majewski, generałowie Haller i Dowbor-Muśnicki** itd. Na uroczystości otrzymali zaproszenie: **prezes ministrów i wszyscy ministrowie, marszałek Sejmu i prezydya klubów polskich, prezydyum m. Warszawy, Poznania, Lwowa, Wilna, rektorzy wszystkich uniwersytetów polskich** i wiele wybitnych **osobistości ze świata** naukowego i politycznego.

PIŁSUDSKI DOKONA OTWARCIA AKADEMII GÓRNICZEJ.

Warszawa (PAT). Prezydent m. Krakowa otrzymał wiadomość, że Naczelnik Państwa **dokona osobiście otwarcia nowej placówki nauki polskiej, Akademii górniczej w Krakowie.**

GRANICE POLSKI NA WSCHODZIE.

Warszawa. (PAT.). Z Paryża nadeszły informacye, które pozwalają zoryentować się, jak wygląda prowizoryczna granica wschodnia Polski, akceptowana już przez Radę pięciu. Granica ta obejmuje, jak się okazuje, na Suwalszczyźnie cały powiat suwalski, dalej, z wyjątkiem małego kąta północno-zachodniego, cały powiat augustowski i większą część sejneńskiego wraz z Sejnami. W Grodzieńskiem obejmuje powiaty: sokólski, białostocki i bielski, poczem idzie aż do Bugu, dalej Bugiem w górę rzeki aż do dawnej granicy austryacko-rosyjskiej i tą granicą aż do Dniestru. Koło Brześcia Litewskiego granica ta wygina się na naszą korzyść.

Linia ta nie jest jeszcze właściwie granicą w ścisłem tego słowa znaczeniu, albowiem **nie przecięła ona wcale losu Wilna, Grodna i Mińska.**

O WYKONANIE ZOBOWIĄZAŃ NIEMIEC WOBEC POLSKI.

Paryż (PAT). Najwyższa rada międzysojusznicza zebrała się w poniedziałek, pod przewodnictwem p. Pichona. Rada poleciła komisyi dla spraw polskich, której przewodniczy p. Juliusz Cambon, **przestudyowanie zarządzeń, celem zabezpieczenia wykonania artykułów od 100 do 104 traktatu pokojowego z Niemcami.** Artykuły te, jak wiadomo, traktują **o ewakuacyi terytoryów, przyznanych Polsce, o mianowaniu mieszanej komisyi z trzech członków, której poruczono ustalenie na miejscu granic między Niemcami a Polską, o wypracowaniu konstytucyi wolnego miasta Gdańska** i o specyalnym zarządzie, ustanowionym celem **zabezpieczenia dla Polski kontroli i administracyi portu Gdańskiego i rzeki Wisły.**

POLSKA CHCE UŁATWIĆ LITWIE OTRZĄŚNIĘCIE SIĘ OD NIEMCÓW I ROSYAN.

Warszawa (PAT). Wobec kroków nieprzyjacielskich, wdrożonych przez wojska niemiecko-rosyjskie przeciw Litwinom, podsekretarz stanu, Władysław Skrzyński, oświadczył posłom zagranicznym w Warszawie i zakomunikował poselstwom naszym za granicą, iż **Litwini mogą spokojnie skoncentrować swoje siły przeciw armii niemiecko-rosyjskiej. Polska takiej chwili nie wyzyska przeciw Litwinom** i nie ma choćby pośrednio intencyi militaryzmu pruskiego. Nadejdzie chwila, gdy istotnie dążenia narodu litewskiego znajdą wyraz w utworzeniu rządu, który będzie wyrazem opinii znacznej większości narodu litewskiego i nie będzie, jak dotychczas, miał za jedyną podstawę antypolską agitacyę. Wówczas **Litwini ocenią stanowisko obecne Polski, która unika wszystkiego, coby mogło doprowadzić do rozlewu krwi między Polakami a Litwinami.**

WSZECHŚWIATOWY BOJKOT WOBEC BOLSZEWIKÓW.

Berlin. (PAT) „Lokal Anzeiger" donosi, że rząd niemiecki otrzymał notę ententy, zawiadamiającą, iż mocarstwa sprzymierzone i zaprzyjaźnione prosiły rząd szwedzki, norweski, duński, holenderski, finlandzki, hiszpański, meksykański, argentyński, Kolumbii oraz Venezueli, aby zastosowały do swoich obywateli środki zmierzające do przeszkodzenia im w zawieraniu jakichkolwiek stosunków handlowych z bolszewicką Rosyą. Środki te są następujące: **1. Okręty zamierzające udać się do portów bolszewickich nie otrzymają pozwolenia wyjazdu, podobnie jak i okręty przybywające z** portów bolszewickich **nie otrzymają pozwolenia zawinięcia do portów** w wymienionych państwach. 2. Podobne zarządzenia wydane będą co do towarów przeznaczonych dla bolszewickiej Rosyi. 3. **Osoby, udające się do Rosyi bolszewickiej, nie otrzymają paszportu** (wyjąwszy wypadki, w których paszporty będą wydane w porozumieniu z mocarstwami sprzymierzonymi i zaprzyjaźnionemi). **To samo dotyczy osób, które chcą z Rosyi bolszewickiej wyjechać.** 4. Powołane będą do życia urzędy, których zadaniem będzie **nie dopuścić, aby banki przeprowadzały interesy z bolszewicką Rosyą.** 5. Każdy z wymienionych rządów postara się o wydanie potrzebnych zarządzeń, w celu przeszkodzenia swoim obywatelom w porozumiewaniu się z bolszewicką Rosyą, czy to pocztą, czy też telegrafem iskrowym. Powyższą notę zaopatrzyło naczelne dowództwo następującym dodatkiem: Zechce Pan zawiadomić rząd niemiecki, że **francuskie i angielskie okręty wojenne, stacyonowane obecnie na wodach Finlandyi, wyjadą, aby blokować porty bolszewickie i zatrzymać okręty,** zmierzające do portów bolszewickich.

RATYFIKACYA TRAKTATU ZAŁATWIONA WE FRANCYI, ANGLII I WŁOSZECH.

Wiedeń (PAT). Wiedeńskie biuro koresp. donosi z Paryża pod datą 13 b. m.: Jak donosi urzędowy dziennik, **ratyfikował wczoraj prezydent republiki traktat wersalski.** Według „Matina" **nadejdą dziś lub jutro z Londynu i Rzymu ratyfikowane egzemplarze traktatu pokojowego do Paryża.**

WŁOCHY GODZĄ SIĘ NA STWORZENIE PAŃSTWA RJEKI.

Paryż (B. K.). „Petit Parisien" dowiaduje się z dobrego źródła, że rząd włoski zgodził się na utworzenie niezawisłego państwa Rjeki. **Port pozostanie pod nadzorem związku narodów.** — Rząd włoski nie chce, aby związek między Rjeką a włoską Istryą został rozluźniony, a Rjeka nie ma być włączona do państwa jugosłowiańskiego.

POSIEDZENIE ZARZĄDU GRUPY METALOWCÓW odbędzie się w piątek dnia 17 bm. o godz 6 wieczór. **Sprawy bardzo ważne. Wydział.**

Z Sejmu.

Warszawa, 14 października. (PAT.). Posiedzenie Sejmu. Początek o godz. 4 minut 20. Interpelacye wnieśli między innemi poseł Putek w sprawie utrudnień ludności w nabywaniu drzewa w byłych arcyksiążęcych lasach w Izdebnku, w sprawie wypłaty rent inwalidom polskim, oraz wdowom i sierotom po poległych w tej wojnie. Pos. Madej w sprawie przywrócenia wyroków sądowych w Zakopanem; pos. Wites w sprawie zatrzymania emigrantów polskich w Brest we Francyi.

PRZEMÓWIENIE MARSZAŁKA.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego marszałek wygłosił następujące przemówienie: Jak Izbie wiadomo, odbyło się dnia 11 bm. uroczyste wskrzeszenie starodawnego uniwersytetu w Wilnie. Na uroczystość tę udałem się wraz z licznem gronem posłów, aby w imieniu pierwszego Sejmu ustawodawczego odnowionej republiki złożyć uniwersytetowi wileńskiemu serdeczne życzenia. Niniejszem wyrażam także nadzieję, że wskrzeszenie uniwersytetu wileńskiego będzie dla obecnego Sejmu symbolem dalszego spotęgowania państwowości polskiej. (Brawa).

DALSZA DYSKUSYA APROWIZACYJNA.

Następnie przystąpiono do porządku dziennego tj. do dalszej rozprawy nad sprawozdaniem rządu w związku ze sprawą aprowizacyi.

W kwestyi tej zabrał głos poseł **Grzędzielski** (Piastowiec).

Przed dwoma miesiącami uchwalił Sejm drogą kompromisu nowy plan gospodarczy na rok 1919—20. Dziś stoimy przed nowem zadaniem. Mamy z monopolu przejść do sekwestru. Przed tem ryzykiem musimy przestrzedz. Mimo gróźb, jakie padają, podtrzymujemy nasz wniosek o wolny handel i mamy do tego słuszne powody. Handel ten już się faktycznie zaczął w sierpniu nielegalnie. cen monopolowych nikt nie płaci, a nawet nikt nie żąda. Wojska od dawna już płaci ceny wyższe, nawet po kor. 550 za cetnar. Należy otworzyć granice dla przywozu zboża z zagranicy. Minister skarbu zakłada „veto" bo to nam psuje walutę. Ale jest to żałowanie grzechów po śmierci, gdyż nasza waluta już się zepsuła. Wprowadzenie sekwestru ma być pierwszym objawem silnej ręki rządu. Wolałbym mówić o polityce silnej głowy.

Z KOMISYJ SEJMOWYCH.

Warszawa. (PAT) Komisya zagraniczna, pod przewodnictwem posła St. Grabskiego, wysłuchała referatu p. Osieckiego, o wniosku posłów Roja, Reyskiego i Bednarczyka w sprawie **rozszerzenia terenu plebiscytowego na Spiszu i Orawie, tak, aby objął dolinę Jaworzyny i Popradu.**

Komisya opałowa rozpoczęła i zatwierdziła: 1. Przepisy o oszczędnem użyciu elektryczności w Królestwie i Małopolsce (Księstwo Poznańskie załatwiło już sprawę). Zwróciła się do ministerstwa spraw wojskowych o wyjaśnienie, jaka ilość samochodów i kolejek polowych może być oddana do dyspozycyi dla transportów opałowych, wobec tego, że koleje nie spełniają swojego zadania.

RZĄDOWY PROJEKT SEKWESTRU ZBOŻA.

Na wczorajszem posiedzeniu komisyi aprowizacyjnej sejmu został przedłożony rządowy projekt, dotyczący sekwestru zboża. W myśl projektu miałyby podlegać zajęciu wszystkie gatunki zboża, jak pszenica, żyto, jęczmień, owies i ich przetwory. Handel i przeróbka ziemniaków podlega specyalnym przepisom. Wolne od sekwestru pozostaje zboże na zasiew, na wyżywienie własnej rodziny oraz inwentarza. Na przekraczających ustawę przewiduje się areszt od 14 dni do 6 miesięcy lub grzywna od 2.000 do 100.000 marek, albo od 3.000 do 150.000 koron.

Epidemia tyfusu plamistego w Polsce.

Brońmy się przed zarazą!

Centralne biuro walki z zarazą wydało następującą odezwę:

Europa jest silnie zagrożona przez idące ze wschodu zarazy, a zwłaszcza przez epidemię tyfusu plamistego. Zagrożone są w pierwszym rzędzie państwa powstałe na ruinach Rosyi i Austro-Węgier. Państwa te zniszczone przez wojnę nie mogą własnemi siłami sprostać walce z zarazą, która zagraża nietylko im ale całej Europie.

Do pomocy zatem całej Europy odwołują się delegaci sanitarni tych państw, zawiązawszy z inicyatywy i pod opieką Międzynarodowego Czerwonego krzyża w Genewie „Centralne biuro walki z zarazą w Europie Wschodniej" w nadziei, że przyłączą się do tej akcyi i inne państwa.

W **Polsce, Ukrainie, Rumunii i Serbii** zagnieździł się tyfus plamisty na stałe. W Rosyi skonstatowano oficyalnie w lutym 1919 r. przeszło 100.000 wypadków tyfusu plamistego. Zwłaszcza szaleje zaraza w okolicach, przez które przechodzą transporty powracających jeńców. Szaleją tam i zdają się zagnieżdżać **tyfus plamisty, ospa, szkarlatyna i dyzenterya.**

Powracający jeńcy zanoszą zarazę do ojczyzn. **Polska** stara się przeciwdziałać, ale jej środki sanitarne są niewystarczające, czego dowodzą **następujące cyfry: W ciągu tygodnia** pomiędzy 6 i 13 kwietnia skonstatowano: **w Galicyi wschodniej 366 wypadków tyfusu plamistego w czem 56** wypadków śmiertelnych; **w Polsce (podług granic traktatu)** 6252 wypadków, śmiertelnych **259**; w **Warszawie** 149 z czego 3 śmiertelne.

Lekarze i sanitaryusze padają bardzo często ofiarą zarazy.

Urzędowe raporty ukraińskie podają, **że** w ciągu marca w 31 powiatach zaszło 17,229 wypadków tyfusu plamistego, w ciągu kwietnia w 21 powiatach 10.111 wypadków 13—15% wypadków kończy się śmiercią. Całe wsie są wyludnione ,lekarze sami wymierają.

W Rumunii ilość ofiar tyfusu plamistego wyniosła od jesieni 1916 do lata 1917 kilkaset tysięcy. Na 1600 osób tworzących personal sanitarny, zmarło 258 lekarzy i 67 sanitaryuszy. Skonstatowano również w Rumunii 22682 wypadków ospy, w czem 4333 śmiertelnych.

Wszystkie te cyfry są **bezwarunkowo mniejsze od rzeczywistych**, gdyż wielka ilość wypadków zachorowań zwłaszcza na wsi wymyka się z pod kontroli.

Zaraza zbliża się do Europy środkowej i staje się groźną dla zachodniej. Centralne biuro walki z zarazą zwraca się do wszystkich rządów, wszystkich przedstawicieli cywilizacyi i wiedzy, wszystkich Towarzystw Czerwonego Krzyża z prośbą o pomoc materyalną w swej pracy.

Centralne biuro walki z zarazą w Europie wschodniej ukonstytuowało się w maju 1919 jak następuje:

Prezydyum: **Dr Feriere, wiceprezes Międzynarodowego Czerwonego Krzyża,** wiceprezesi: **Dr Meliński delegat Rpltej polskiej,** Prof. Dr Ballner delegat Rzpltej niemiecko-austryackiej.

Z ruchu szkolnego w Kowlu.

Z Kowla donoszą: Walne zebranie członków Macierzy szkolnej odbyło się tu w dniu 29. 9. b. r. w celu wybrania nowego Zarządu.

Dawny Zarząd, mimo, że złożony przeważnie z ludzi pracujących ciężko, bo kolejarzy, ludzi, którzy prócz dobrej woli — czasu nawet nie mieli na więcej energiczną pracę — odchodząc pozostawił jednak widoczny ślad swego oddania się sprawie oświaty, skoro pozostawił przeszło **30.000 koron,** zebranych na cele polskiej szkoły średniej w Kowlu.

Zaznaczyć należy, iż suma ta została zebrana w ciągu ostatnich sześciu tygodni przeważnie wśród kolejarzy i robotników.

Omawiana też była na zebraniu sprawa szkoły ludowej; również poruszoną została konieczność założenia w Kowlu księgarni, celem zaopatrywania dziatwy w podręczniki i materyały piśmienne. Charakterystycznem dla nastroju chwili było żądanie jednego z robotników otwarcia kursów dla dorosłych.

Na rozwój miasta wpłynie niemało powołanie do życia szeregu nowych szkół. Więc sprawa polskiego gimnazyum, o którem już wspominaliśmy powyżej. 19 września ogłoszono przyjmowanie podań od młodzieży obojga płci.

Podania napływają liczne i jest nadzieja, że już w tym roku otwarte będzie 4 do 5 klas, a za lat parę przy wytrwałej pracy, doczekamy się pełnego gimnazyum.

W ten sposób urzeczywistnia się marzenie garstki ludzi stworzenia polskiej średniej szkoły w Kowlu. Praca była ciężka — tutejsze społeczeństwo polskie nieliczne i obojętne. Inicyatorowie — kolejarze i robotnicy st. Kowel mieli do zwalczenia wiele trudności i uprzedzeń, nim dla myśli swej ogólniejszą zyskali sympatyę.

Nowa ta kulturalna placówka narazie stoi na słabych materyalnych podstawach, głównie mianowicie na ofiarności członków kowelskiego Koła Polskiej Macierzy Szkolnej, składającego się w znacznej części z kolejarzy. Dowództwo Okręgowego Etapu oddało gmach specyalnie na ten cel, przeprowadza dezynfekcyę i remont.

Następnie powstała w Kowlu pierwsza, jak na Wołyń, szkoła rzemieślniczo-przemysłowa. Mieścić się ona ma w budynkach dawnego monopolu, odpowiednio na ten cel odrestaurowanych. Począwszy od dnia 3 października, odbywa się przyjmowanie zapisów do tej szkoły. — Przyjmowana jest młodzież bez różnicy narodowości i wyznania, stopień nauki określony nie jest ściśle, uwzględnianą zaś głównie będzie młodzież o większych zdolnościach, bystrości, rozgarnięciu i o szerszym zakresie zdobytych już wiadomości. Wiek od 15 do 18 lat. Przy szkole powstaje internat (bursa) na 20 wychowańców. Dzięki energii inicyatora i głównego organizatora tej szkoły, inżyniera Hasklera, udało się już zyskać dawniej dzielnego kierownika i profesorów, którzy będą z oddaniem się dążyć do najpomyślniejszego rozwoju obejmowanej placówki.

Projektowana jest też **szkoła rolnicza w Milcach**, gminy Datyń. Projekt wyszedł od samych włościan, przeważnie Rusinów, którzy złożyli prośbę o otwarcie 3-klasowej szkoły rolniczej na gruntach poklasztornych i obowiązali się od restaurować na szkołę budynki poklasztorne. Przy szkole tej byłby uwzględniony również kurs rzemieślniczy, więc najprostsza stolarka, kołodziejstwo i kowalstwo do potrzeb gospodarstw wiejskich dostosowana. Języki polski i ruski. Obliczają, iż szkoła mogłaby pomieścić do 200 uczniów. Spodziewać się można, iż we wszech miar ważny i sympatyczny ten projekt uzyska gorące poparcie odnośnych władz i w tym roku jeszcze w czyn się zamieni.

Czem szkoły te będą dla Kowla próżno wyliczać. Dzięki urzeczywistnieniu się tych zamierzeń, Zachodnia część Wołynia głucha dotąd i ospała bezwzględnie ożywi się, poruszy i zbudzi.

Spółka rosyjsko-czeska.

Jakim tonem przemawia rosyjskie pisemko w Pradze.

W Pradze wychodzi pisemko rosyjskie p. t. „Russkoje 'Dieło", będące wyrazem reakcyi rosyjskiej, a równocześnie wzajemnych umizgów czesko-rosyjskich.

Jest to, rozumie się, małe pokątne pisemko, ale właśnie dlatego nie ubarwia ono dyplomatycznie swojej wrogiej postawy wobec Polski.

Na czele artykułu, zatytułowanego: „Zgubny dyssonans", podchwytuje gorliwie tendencyjne alarmy endectwa na temat bolszewicki i „przeraża się" tym stanem... „Dzienniki — pisze — przynoszą niepokojące wieści o rosnącym ruchu bolszewickim w Polsce. Agenci Lenina i Trockiego, zaopatrzeni w wielkie sumy, prowadzą z sukcesem agitacyę, znajdując w kołach robotniczych podatny grunt".

Rozumie się, rozwłóczenie takiego fałszu jest wstępem do ataku politycznego. Owo „Russkoje Dieło" pisze dalej: „Ze wszystkich nowopowstałych państw słowiańskich Polska w zakresie swojego życia wewnętrznego znajduje się w najbardziej krytycznem położeniu. Jednak w swej polityce zewnętrznej Polska tak dalekie kroki poczyniła, jak gdyby była potężnem, mocno spojonem i zupełnie dojrzałem państwem.

Uroszczenia na konferencyi paryskiej, jaskrawy, niczem nie osłonięty imperyalizm, zmierzający do aneksyi rosyjskich(!) i czeskich(!) ziem, rojenia o wielkiej Polsce, mające zastąpić Europie Zachodniej Rosyę — oto polityka zewnętrzna obecnej Polski..."

Po tem natarciu pisemko przemawia dalej protekcyonalnie-karcącym tonem, jakby jakieś „Nowoje Wremia" z czasów, gdy carat nie był rumowiskiem zbutwiałem, jeno sterczał na wschodzie groźnym tułowiem — i pisze:

„W rodzinie ludów słowiańskich — jedna Polska okazuje się kapryśnem, złem dzieckiem. Ona to swojemi krnąbrnemi wybrykami gniewa starszą siostrę Rosyę (zabawnem jest to traktowanie dorobkiewiczowskiej Moskwy, która się wypasła dopiero na rabunku rzeczypospolitej polskiej mianem „starszej") ona nie żarty udręcza swoją drugą siostrę Czechię".

KRONIKA.

Kraków, środa 15 października.

KOMITET ŚCISŁY DLA PRZYJĘCIA NACZELNIKA PAŃSTWA odbył wczoraj posiedzenie, na którem uchwalił w ogólnych w ogólnych zarysach program uroczystości, w szczegółach wyznaczył miejsca dla poszczególnych punktów.

Wszystkie korporacye, zakłady naukowe, szkoły zechcą bezzwłocznie zgłosić swój udział w uroczystości w biurze prezydyum miasta [illegible]

…iennem podaniem osób, a to celem wyznaczenia im miejsc.

OTWARCIE AKADEMII GÓRNICZEJ W KRAKOWIE. Komitet organizacyjny Akademii górniczej w Krakowie rozesłał zaproszenia na uroczysty akt otwarcia akademii, który się odbędzie w poniedziałek 20 bm. o godz. 11 przed południem w auli Uniwersytetu Jagiellońskiego.

ZNOWU POŁOWA RACYI CHLEBA! Miejskie Biuro aprowizacyjne zawiadamia, że w bieżącym tygodniu wydawaną będzie tylko połowa racyi chleba w cenie 3 K 80 h. za 1 kg. za oddzieleniem 10 odcinka górnego legitymacyi zbiorowej.

BIURO WYDZIAŁU PEDAGOGICZNEGO P. M. S. zawiadamia Instytucye oświatowe, Zarządy szkół, Koła Samopomocy itp. o istnieniu przy Zarządzie Głównym, Krak. Przedm. 7 II. p., Biblioteki im. M. Arcta, z której dzięki ofiarodawcy można korzystać na bardzo dogodnych warunkach: 10 mk. rocznie za wypożyczanie kompletów po 40—50 książek jednej treści, dostosowanych do potrzeb szkoły.

ZBIÓRKA ULICZNA urządzona na rzecz Polskiego Funduszu wdów i sierót wojennych przyniosła 14.120 K 57 hal., 183 mk. 35 fen. i 13 rubli, tudzież bony wartości 112 K. 50 hal.

POD ADRESEM WŁADZ WOJSKOWYCH. Mieszkańcy przedmieść m. Przemyśla żalą się na prześladowania ze strony pewnej części żołnierzy, którzy jak np. w Pikulicach okradają sady i ogrody z owoców i warzyw, a nawet wkradają się do domów, wynosząc produkta spożywcze. Na obronę ludności odpowiadają rozzuchwaleni żołnierze terrorem. Tak pokłuli ciężko bagnetem syna gospodarza Fedaka, innym grożąc ustawicznie, gdy się odważą protestować przeciw napadom. Groźby, że „pójdziecie z dymem" są stałą odpowiedzią. W Grochowcach podobno spłonęło już parę gospodarstw, z powodu zemsty nieposkromionych żołnierzy. Wieczorem ludność jest zmuszona przesiadywać w domu, z obawy napadu mściwych. Wszelkie żażalenia wnoszone do Komendy miejscowej i przemyskiej nie odnoszą żadnego skutku. Możeby władze wojskowe wydały zarządzenia celem ochrony życia i mienia obywateli i ukróciły samowolę jednostek, które zniesławiają tylko armię polską, niszcząc zaufanie ludności do polskiej siły zbrojnej.

NIEMIŁA PRZYGODA PROKESZA W PIETWAŁDZIE. Ubiegłej niedzieli odbyło się w gospodzie Motrosza w Pietwałdzie zwołane przez Czechów zgromadzenie, na którem „sou druh" Prokesz zalecał górnikom raj czeski, przestrzegając przed piekłem przyłączenia do Polski; gdy jednak podniósł propozycyę, ażeby górnicy 3 zmiany w tygodniu pracowali po 10 godzin, a w sobotę 8 godzin — powstało takie niezadowolenie wśród słuchaczy, że referent salwował się ucieczką przez okno.

W odezwie umieszczonej w „Duchu Czasu" zalecali różni Prokesze robotnikom czeskim, ażeby chwytali kija na towarzyszy polskich.

Przekonali się, że kij miewa dwa końce….

ŚMIERĆ BEUCHARDA. Zmarł w Paryżu tow. E. Beuchard, długoletni sekretarz federacyi Sekwany, ku wielkiemu żalowi ogółu towarzyszy.

KOLLEGIUM WYKŁADÓW NAUKOWYCH (Rynek gł. Linia A—B, L. 39):

Środa 15/X: o g. 5 prof. Ludwik Skoczylas: Kurs literatury powszechnej 19 wieku.

REPERTUAR TEATRU IM. SŁOWACKIEGO

Środa 15 bm.: „Asystent" G. Zapolskiej.

REPERTUAR TEATRU POWSZECHNEGO.

Środa: „Dwaj złodzieje".

Z życia partyjnego.

POSIEDZENIE PEŁNEJ RADY ROBOTN. P. P. S. w Krakowie, odbędzie się w czwartek dnia 16 bm. o g. 7 wieczór w sali Związku Stow. rob. Dunajewskiego 5. Ze względu na nadzwyczaj ważne sprawy uprasza się wszystkich członków Rady o przybycie.

Prezydyum R. D. R. P. P. S.

POSIEDZENIE WYDZIAŁU RADY ROBOTNICZEJ PPS. w Krakowie odbędzie się w środę dnia 15 bm. o godz. 7 wieczór w Sekretaryacie R. D. R. Prosimy wszystkich członków Wydziału o bezwarunkowe przybycie.

Prezydyum R. D. R. P. P. S.

ZJAZD DZIAŁACZY KULTURALNO-OŚWIATOWYCH P. P. S. Centralny Wydział Kulturalno-oświatowy P. P. S. komunikuje wszystkim Organizacyom partyjnym co następuje:

I. Zjazd działaczy Kulturalno-Oświatowych odbędzie się 1 i 2 listopada w Krakowie (ul. Dunajewskiego 5, lokal Zw. Zaw.). II. Projektowany porządek dzienny jest następujący: 1. Zagajenie. 2. Wybór prezydyum. 3. Zagadnienia kultury proletaryatu. 4. Formy robotniczego ruchu kulturalno-oświatowego. 5. Opieka nad dzieckiem proletaryackiem. 6. Reforma szkolnictwa. 7. Organizacya pracy oświatowej. 8. Organizacya młodzieży robotniczej. 9. Sprawy organizacyjne (m. i. szkoły partyjne). III. Delegatów na Zjazd wysyłać powinny: 1. Okręgowe, względnie lokalne, komitety partyjne. 2. Frakcye P. P. S. w Radach miejskich. 3. Rady Delegatów Robotniczych (Niepodl.-Soc.). Pożądanym jest również udział przedstawicieli klasowo-robotniczych Organizacyi Kulturalno-Oświatowych względnie przedstawicieli Wydziałów Kulturalno-Oświatowych Kooperatyw i Związków Zawodowych.

Prawo do udziału w Zjeździe przysługuje wszystkim tow. tow. członkom P. P. S., biorącym udział w pracy kulturalno-oświatowej, względnie interesujących się temi zagadnieniami.

Osoby nienależące do P. P. S. wziąć mogą udział w Zjeździe tylko za zgodą Centralnego Wydziału Kulturalno-Oświatowego. IV. Organizacye partyjne powinny przed dniem 23 października zawiadomić Sekretaryat Centralnego Wydziału Kulturalno - Oświat. o ilości przybyć mających na Zjazd Towarzyszy i Towarzyszek. V. Sekretaryat Centralnego Wydziału Kulturalno - Oświatowego czynny jest codziennie od 11—1 i od 4—8 w lokalu „Robotnika", Warecka 7. Centralny Wydział Kulturalno-Oświatowy.

POSIEDZENIE ZARZĄDU I RADY NADZORCZEJ KONSUMU ROB. „NAPRZÓD" W PODGÓRZU odbędzie się w czwartek dnia 16 października 1919 o godz. 7.30 wieczorem w lokalu konsumu Lwowska 2.

BACZNOŚĆ KRAWCY! We środę dnia 15 bm. o godz 7 wieczór odbędzie się zgromadzenie krawców i krawczyń w sali Zw. Stow. Rob. Dunajewskiego 5 II. p. Sprawy bardzo ważne. O liczne i punktualne przybycie uprasza Zarząd.

Wydawca: Tymon Szwedzki. — Redaktor odpowiedzialny: … — Drukarnia Ludowa, Kraków, Dunajewskiego 5. Telefon 1…